

Teatr jak mąż



Fot. Wacław Kląg

Anna Dymna obchodzi 30-lecie pracy artystycznej. Dzisiaj po spektaklu „Pieszko” na scenie Starego Teatru aktorka odbierze gratulacje i upominki. – W Starym Teatrze w Krakowie znalazłam spokój – powiedziała aktorka.

Więcej – str. 9

30-lecie pracy artystycznej Anny Dymnej

Teatr jak mąż

W Starym Teatrze w Krakowie znalazłam spokój. Jestem szczęśliwym człowiekiem. Chciałabym nadal mówić ważne rzeczy ze sceny, być słuchana i potrzebna ludziom. - powiedziała wybitna aktorka Anna Dymna, która obchodzi 30-lecie pracy artystycznej.

Dzisiaj po spektaklu „Pieszko” na scenie Starego Teatru Anna Dymna odbierze gratulacje i upominki od publiczności, kolegów, władz Krakowa i władz państwowych.

- Stary Teatr jest dla mnie jak mąż, którego kocha się w dobrych i złych chwilach. Czasami ten mąż cię nie potrzebuje, są okresy milczenia, ale jednak zawsze jest i czym dłużej się żyje, tym bardziej się go kocha. On ci daje poczucie bezpieczeństwa. W tym teatrze mam przyjaciół, za których bym wszystko oddała i którzy zrobią dla mnie wszystko - powiedziała PAP aktorka.

Aktorka od lat pomaga dzieciom niepełnosprawnym. Za swoją pracę z nimi otrzymała m.in. Medal św. Brata Alberta oraz Order Uśmiechu. Niestrudzenie uczestniczy w kwestach i aukcjach charytatywnych.

Jest jedną z najbardziej cenionych polskich aktorek. Świadczą o tym nagrody przyznawane zarówno przez środowisko filmowe, jak i widzów, m.in. Złota Kaczka za całokształt twórczości (1993 r.) oraz krakowskie Złote Maski - nagrody publiczności, które zdobyła trzykrotnie - w 1996 r., 1998 r. i 1999 r. W krakowskim Teatrze im. J. Słowackiego stworzyła niedzielny Salon Poezji, w którym za darmo publiczność może słuchać wierszy w najlepszych aktorskich interpretacjach.

(PAP)